

Dorota Sikora

Kary fizyczne w rodzinie : wybrane aspekty prawne i psychopedagogiczne

Teraźniejszość - Człowiek - Edukacja : kwartalnik myśli społeczno-pedagogicznej nr 1 (45), 69-82

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DOROTA SIKORA

UMCS, Lublin

Kary fizyczne w rodzinie – wybrane aspekty prawne i psychopedagogiczne

Zdefiniowanie i opisanie przez behawiorystów procesu warunkowania instrumentalnego wprowadziło na stałe do literatury psychologiczno - pedagogicznej pojęcie kary i karania. Poprzez karanie rozumie się w psychologii proces, w którym bodziec czy zdarzenie osłabia reakcje, bądź zmniejsza prawdopodobieństwo jej wystąpienia. Jest to więc *każda działalność wychowawcza polegająca na tworzeniu awersyjnych dla wychowanka zdarzeń (kar) pozostających w czasowym związku z jego określonym zachowaniem* (Konarzewski 1987). Kara jest sytuacją negatywną, wywołującą ból i związany z nim strach (Mika 1969). Obecnie wiadomo, że stosowanie kar jest procesem złożonym i niesie ze sobą wiele niepożądanych skutków. Mimo to, problem stosowania kar zwłaszcza w wychowaniu rodzinnym pozostaje ciągle zagadnieniem kontrowersyjnym, w którym trudno o jednolite poglądy. Dotyczy to także szczególnego rodzaju kary, jaką jest kara cielesna. Przez wiele stuleci uważano, że głównym zadaniem rodziców w wychowaniu dzieci było wykształcenie oraz utrzymanie w nich dyscypliny. Posłuszeństwo wobec rodziców stanowiło największą wartość, często zaś jedynym środkiem prowadzącym do tego celu były kary cielesne (Jarosz 2001).

W teoriach naukowych w zależności od przyjętego paradygmatu, stanowiącego wzorzec wyjaśniania określonej rzeczywistości, całkowicie neguje się bądź preferuje stosowanie w wychowaniu kar, jako środka oddziaływań wychowawczych. W modelu tradycyjnym, konserwatywnym, kary stanowią jego nieodłączny element, wynikający z założeń tego wzorca. Niektórzy przedstawiciele takiej pedagogiki opowiadają się za słusnością stosowania kar fizycznych. Na przykład według J. Dobsona (1997) kara cielesna może, a nawet powinna być stosowana w stosunku do małych dzieci (do dziesiątego roku życia), konsekwentnie i z intencją wpłynięcia na zmianę niepożądanego zachowania. Ważne jest, zdaniem autora, aby zastosowa-

ne przez rodzica lanie bolało, gdyż w innym przypadku nie będzie przynosiło zamierzonego efektu.

Poglądy dotyczące sposobów karania dzieci, kształtują się, zanim jeszcze młodzi ludzie zostaną rodzicami. Ci, którzy sami dorastali w systemie kar, często wierzą w skuteczność tego systemu (Miller 2000). Uważa się, że rodziców, którzy sięgają po drastyczne środki w wychowaniu, można podzielić na kilka grup. Jedni stosują bicie jako środek wychowawczy, wierząc w jego skuteczność. Oni sami również byli nierzadko bici w dzieciństwie. Innymi kieruje brak dostatecznej wiedzy i umiejętności wychowawczych, chcą oni wychować porządnego człowieka, nie wiedząc jednak jak to uczynić. Wielu wymierza surowe kary w zdenerwowaniu, zirytowaniu, tracąc panowanie nad sobą. Małym dzieciom wymierza się klapsy, a gdy podrosną, wzbogaca się je o taki sposób ich wymierzania, by zwiększyć ból i strach dziecka przed biciem. Strach i obawa mają skutecznie zapobiegać złym zachowaniom. Zdarzają się przypadki, iż przy pomocy bicia próbuje się nakłonić do poprawy dorastające, 16–17-letnie dzieci (Maciaszkowa 1980).

Obecnie wielu autorów (np. Bielawska-Batorowicz, Hanks 1993; Jarosz 2001; Piekarska 2003) zalicza ten rodzaj karania dzieci do obszaru badań nad przemocą w rodzinie, gdyż skutki doświadczania przez dziecko kar cielesnych nie różnią się od skutków krzywdzenia fizycznego i psychicznego, co stanowi ważny argument przemawiający za traktowaniem karania cielesnego jako przejawu krzywdzenia dzieci. Problem nazwania przemocą zachowań rodziców – pisze E. Jarosz (2001) – rozpoczyna się wtedy, gdy zachowania te nie mają ewidentnie drastycznego charakteru i gdy nie odznaczają się wyraźną (w społecznym odczuciu) celowością oraz chęcią zaszkodzenia dziecku. Czy na przykład, pyta autorka, pewne zachowania podejmowane w „dobrych” intencjach są przemocą? Kiedy pozytywne dyscyplinowanie dziecka staje się jego krzywdzeniem?

W przypadku stosowania kar cielesnych mamy do czynienia zarówno z intencjonalnym działaniem, a więc intencją zadania bólu fizycznego i cierpienia psychologicznego, jak również z negatywnymi skutkami tego działania. Bezpośrednim skutkiem jest ból i cierpienie, często także zranienia, oraz potencjalne negatywne konsekwencje dla rozwoju i zdrowia dziecka. Dlatego zdecydowanie właściwe jest zakwalifikowanie kar fizycznych do obszaru badań nad przemocą w rodzinie, szczególnie słabego tych dotyczących krzywdzenia. *Cierpienie fizyczne może przebiegać na kontinuum od bólu (np. klaps) do bólu ekstremalnego (np. ciężkie lanie)* (Piekarska 2003, s. 10). Intencja zadania bólu może mieć różne przyczyny i wynikać z różnych pobudek. Na przykład w przypadku stosowania klapsów rodzic może chcieć dyscyplinować dziecko albo uchronić je przed niebezpieczeństwem. Rodzic może też ciężko pobić dziecko, bo na przykład próbuje ono bronić się przed jego przemocą (tamże).

W piśmiennictwie dotyczącym przemocy w rodzinie wyróżnia się najczęściej następujące jej formy: fizyczna, psychiczna, seksualna i zaniedbywanie. Przemoc fizyczna, związana z karceniem cielesnym dzieci, zgodnie z rozumieniem organizacji zajmującej się problemem przemocy wobec dzieci w Polsce – *Fundacji Dzieci Niczyje* – rozumiana jest jako wszelkie nieprzypadkowe zachowania agresywne odnoszące się

do ciała dziecka, począwszy od klapsów, szarpania, po fizyczne maltretowanie z użyciem wymyślnych technik i narzędzi albo w znaczeniu węższym, jako powodowanie nieprzypadkowych urazów u dziecka (Szymańczak 1995). Do form przemocy fizycznej zalicza się szczegółowo: bicie, od klapsów, policzków, przez bicie pięścią, przedmiotami, bicie „na oślep”, kopanie, zmuszanie do uwłaczających posług, oparzenia, zadawanie ran ciętych (Pospiszyl 1998).

Działania rodziców określane są w sytuacji przemocy jako nieprzypadkowe. Nieprzypadkowość nie oznacza konieczności wystąpienia intencji zranienia dziecka, może wynikać na przykład z nieodpowiednich do wieku dziecka środków dyscyplinujących lub z chwilowych stanów utraty kontroli nad sobą rodzica lub z jego niedojrzałości. Przemoc fizyczna może mieć charakter pojedynczego epizodu, chociaż najczęściej ma charakter powtarzalny (Jarosz 2001).

Definicje kary i krzywdzenia, na co zwraca uwagę Ö. Bartholdson (2003), często są ze sobą mylone. W większości kultur rodzice uważają, że celem kar cielesnych nie jest ranienie dziecka, ale jedynie zmuszenie go do prawidłowego zachowania. Kary cielesne, kontynuuje autor, stosuje się zatem z uwagi na zamierzone cele wychowawcze. Kary te mogą być definiowane jako rodzaj karania akceptowany przez ogół społeczeństwa lub przez pewne grupy społeczne. Granica pomiędzy stosowaniem kar cielesnych a krzywdzeniem jest niewyraźna, jednak zarówno jedne jak i drugie zachowania prowadzą do ustalenia dominacji pewnej grupy społecznej nad inną. Na przykład w Stanach Zjednoczonych stosowanie kar fizycznych wobec dzieci ma korzenie religijne, znajduje również wielu zwolenników wśród teoretyków i praktyków. Jeden z amerykańskich autorytetów w sprawach rodziny, wspomniany już wcześniej zwolennik rodzicielskiego przywództwa J. Dobson, popiera stosowanie kar cielesnych, jednocześnie stanowczo zaznaczając, że nie jest propagatorem surowej i sztywnej dyscypliny, a jego poglądy nie mają nic wspólnego z przemocą i krzywdzeniem dzieci.

W literaturze amerykańskiej można spotkać rozróżnienia dotyczące zachowań rodziców związanych z cielesnym karaniem dzieci, określanym jako zachowania w normie i nadużycia. Na przykład proponuje się odróżnić zachowanie rodzica będące nadużyciem w zakresie stosowania kary fizycznej, od tego, będącego normą, charakteryzując poszczególne rozmiary karcenia cielesnego:

Rozmiar	Zachowania w normie	Nadużycie
Liczba klapsów w czasie epizodu	2–3 klapsy	20–30 klapsów
Częstotliwość uderzeń w danym czasie	1 raz na tydzień	4 razy na dzień
Wiek dziecka	3 lata	3 miesiące
Siła uderzeń	Silne klapsy w pośladki	Uderzenie z całą siłą rodzica
Miejsce uderzenia	Pośladki	Twarz
Typ przedmiotu	Nic, pasek	Kabel elektryczny, kawałek drewna

Źródło: H. Davidson 1997, za: E.T. Gershoff 2002. Tłumaczenie własne.

Używane są również różnego rodzaju eufemizmy, zacierające powiązanie kar cielesnych wobec dzieci z przemocą. Przykładem mogą być takie określenia jak: „klepięcie” lub „lekki klaps”. Intencją stosowania takich określeń *jest opisanie działań nie tylko nieszkodliwych, ale także potencjalnie konstruktywnych i pożytecznych* (Barholdson 2003, s. 23). Takie konstrukcje semantyczne pomagają dorosłym uniknąć kojarzenia ich zachowań z przemocą fizyczną (tamże). W rodzinach amerykańskich stosowanie kar fizycznych w wychowaniu dzieci wiąże się z dość wysoką akceptacją społeczeństwa. Jak stwierdzają H.A. Turner i D. Finkelhor (1996) tego typu zachowania rodziców są normą w amerykańskim społeczeństwie. Danie klapsa, nie tylko jest akceptowane, ale wręcz uważane za środek efektywny i w zasadzie konieczny. Autorzy podkreślają, że według badań M. A. Strausa (1991) 84% rodziców amerykańskich stwierdziło, że dobry, mocny klaps jest czasem niezbędny. Uważa się nawet, że rodzice, którzy nie stosują kar cielesnych postrzegani są jako „poor parents”, a więc nieskuteczni i słabi (tamże). Jednocześnie, to właśnie w Stanach Zjednoczonych wprowadzono najwcześniej obowiązek zgłaszania przez różnych profesjonalistów do odpowiednich służb, rozpoznanych lub podejrzewanych przypadków krzywdzenia dzieci (za: Jarosz 2008).

Niestety, również badania polskich autorów wskazują na występowanie wśród repertuaru środków wychowawczych rodziców, kar fizycznych. Są to najczęściej klapsy, bicie ręką, ale także szarpanie, popychanie, potrząsanie. Karcenie cielesne dzieci przez rodziców odnotowali w swoich badaniach na przykład I. Pospizyl (1991), E. Jundziłł (1998), A. Olubiński (2001) czy A. Piekarska (2003). Również inne doniesienia wskazują na występowanie w polskich rodzinach tego rodzaju sankcji. Są to m.in. badania *Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży* oraz CBOS (por.: Szymańczak 2000) a także *Fundacji Dzieci Niczyje* i Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych UW, czy OBOP. Zgodnie z doniesieniami z 2001 roku (sondaż OBOP na temat fizycznego karcenia dzieci) 80% polskich rodziców wychowuje swoje dzieci posługując się karami fizycznymi. Jedna czwarta rodziców robi to przy użyciu pasa, 7% policzkuje; 5% respondentów przyznało, że bije swoje dzieci aż do urazu (Pietkiewicz 2005).

Kilka lat temu, autorka *Zniewolonego dzieciństwa* A. Miller w Liście otwartym do wszystkich polityków napisała: (...) *nadal istnieje powszechne przyzwolenie na kary cielesne jako rodzaj efektywnych i nieszkodliwych metod wychowawczych* (por.: Bińczycka 2002, s. 23). Do dzisiaj stosowanie kary fizycznej jest w większości społeczeństw nieoficjalnym, najpowszechniejszym, a w niektórych oficjalnym (w sensie braku prawnego zakazu posługiwania się nią) środkiem wychowawczym (Jarosz 2001).

Niektóre aspekty prawne dotyczące fizycznego karania dzieci

Wiele krajów wprowadziło już prawny zakaz stosowania kar fizycznych wobec dzieci. Są wśród nich: Austria, Bułgaria, Chorwacja, Cypr, Dania, Finlandia, Grecja,

Holandia, Hiszpania, Niemcy, Irlandia, Łotwa, Norwegia, Portugalia, Rumunia, Szwecja, Ukraina, Węgry.

Po 2000 roku powstało kilka międzynarodowych raportów podkreślających globalne znaczenie problemu krzywdzenia dzieci, wśród których znalazł się *Komentarz Ogólny nr 8* Komitetu Praw Dziecka ONZ z maja 2006 roku: *The right of the child to protection from corporal punishment and other cruel or degrading form of punishment*. Podkreślał on brak w wielu państwach regulacji prawnych dotyczących ochrony dzieci i innymi poniżającymi formami karania i kontroli (za: Jarosz 2008). Koordynator Globalnej Inicjatywy na Rzecz Wyliminowania Wszelkich Form Kar Fizycznych wobec Dzieci P. Newell (2003) uważa, że jednym z głównych czynników utrudniających wprowadzenie powszechnego zakazu stosowania kar cielesnych wobec dzieci jest osobisty stosunek wielu z nas do tego problemu. Tak jak większość dorosłych osób doświadczyła kar fizycznych w dzieciństwie, tak i większość rodziców uderzyła kiedyś swoje dziecko. Zdaniem P. Newella, chcąc dobrze myśleć o swoich rodzicach oraz o sobie jako o rodzicach, mamy trudności z racjonalnym rozpatrzeniem prezentowanych argumentów.

Obowiązująca Konstytucja RP z 1997 roku w art. 40 zakazuje stosowania kar cielesnych oraz nieludzkiego i poniżającego traktowania i karania, jednak w polskim prawie rodzinnym nie ma bezpośredniego zapisu zabraniającego fizycznego karcenia dzieci. Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez ONZ w 1989 roku zgodnie z art. 19, nakłada na ratyfikujące ją państwa obowiązek ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy fizycznej, psychicznej, krzywdy, zaniedbania, złego traktowania czy wyzysku, lecz *expressis verbis* kar fizycznych nie zabrania. Kodeks karny natomiast zawiera przepisy, które można interpretować jako zakazy przemocy. Na przykład klaps może być uznany za naruszenie nietykalności osobistej, o której stanowi art. 217, lżenie dziecka – za zniewagę (art. 216), zaś zamknięcie w pokoju, za naruszenie wolności osobistej (art. 189). Interpretacje takie nie są jednak stosowane w praktyce. Natomiast wszelkie cielesne karcenie uznaje się w polskiej praktyce sądowej za legalne, gdy są one reakcją na konkretne przewinienie dziecka, kiedy karząc dziecko rodzice mają na uwadze cel wychowawczy oraz gdy robią to umiarkowanie. Umiarkowane karcenie może pozostawiać na ciele dziecka drobne obrażenia, dopiero poważne uszkodzenie ciała dziecka powoduje, tak jak w przypadku osoby dorosłej, zastosowanie wobec rodziców odpowiednich przepisów kodeksu karnego. Osobami uprawnionymi do fizycznego karcenia dzieci rodzice i opiekunowie, nie mają natomiast prawa bić ani znieważać dziecka nauczyciele, wychowawcy, katecheci (Pietkiewicz 2005; Konarska-Wrzosek 2003). Tak więc zainteresowanie fizycznym karaniem dzieci przez rodziców rozpoczyna się dopiero wtedy, kiedy nie sposób już nie zauważyć działań rodziców niezgodnych z dobrem dziecka (Konarska-Wrzosek 2008).

W Polsce, w czerwcu 2004 roku przyjęty został przez Radę Ministrów, zaś w grudniu skierowany do Sejmu projekt ustawy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy

w bliskich związkach. Przewidywał on m. in. rezygnację z cielesnego karania dzieci przez rodziców. Na podstawie przeprowadzonych w styczniu 2005 roku badań CBOS na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków można przyjąć, że projekt ten miał społeczną akceptację. Z badań tych wynika, że 86% ankietowanych wyraziło pogląd, iż państwo powinno przeciwdziałać biciu dzieci, choć tylko 37% wierzy, że jest ono w stanie czynić to skutecznie (Raczkowska 2005). Ostatecznie jednak w *Ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie* z dnia 29 lipca 2005 roku pominięto wprowadzenie zakazu stosowania wobec osób małoletnich form karcenia, które naruszają ich godność osobistą, mimo iż taki przepis był przewidziany w art. 5 rządowego projektu ustawy. Spodziewano się – pisze E. Zielińska (2006) w *Uwagach na Temat Ustawy o Przeciwdziałaniu Przemocy w Rodzinie* – że pominięty w ostatecznym tekście ustawy przepis przyczyni się do ograniczenia zjawiska nakładania odpowiedzialności karnej na rodzica jedynie w drastycznych wypadkach cielesnego karcenia oraz podniesie świadomość społeczną, iż *uciekanie się do bicia w procesie wychowania nie będzie dłużej tolerowane. Źle się stało, że ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nie zawiera takiego przekazu* (Zielińska 2006, s. 19).

Zgodnie z dostępnymi doniesieniami w krajach, w których wprowadzono ustawowy zakaz fizycznego karcenia dzieci klapsy utracił pierwsze miejsce w wychowaniu rodzinnym. Na przykład w Szwecji, która w 1979 roku jako pierwsza umieściła w kodeksie rodzinnym przepis zabraniający stosowania wobec dzieci kar fizycznych oraz innych upokarzających środków, w ciągu 25 lat obowiązywania prawa odsetek bijących rodziców spadł z 57% do 7%, co zostało wielokrotnie potwierdzone w licznych analizach, ankietach i wywiadach społecznych (Pietkiewicz 2005). Jednakże, zdaniem E. Czyż z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka trzeba pamiętać, że zmianie prawa w Szwecji i innych krajach towarzyszyły szeroko zakrojone kampanie edukacyjne. W praktyce sam zakaz fizycznego karcenia przez rodziców musiałby wiązać się z konsekwentnym ściganiem i karaniem rodziców za klapsa wymierzonego dziecku, zaś w przypadku zaniechania ścigania pozostawałby martwym przepisem. Nieegzekwowane prawo działa demoralizująco, a ściganie rodziców za fizyczne karcenie dzieci jest w praktyce niewykonalne. Pozostaje także kwestia ingerencji państwa w przejawy władzy rodzicielskiej oraz granicy tej ingerencji w wolność rodziców do wychowania swoich dzieci według własnych przekonań. Jeśli państwo chce wyeliminować klapsy z wychowania rodzinnego, to powinno podjąć wszelkie możliwe działania edukacyjne (Czyż 2003). Nieco inaczej kwestie wprowadzenia prawnego zakazu fizycznego karania dzieci przez rodziców widzi V. Konarska-Wrzosek. Podzielając pogląd, że wkraczanie przy pomocy sankcji w życie rodzinne może działać niekorzystnie w kontekście stosunków między rodzicami a dziećmi oraz podkreślając potrzebę działań edukacyjnych, autorka zauważa także wiele korzyści zaistnienia tego rodzaju zakazu w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Jej zdaniem, mimo iż zakazy te w krajach, które dotychczas je wprowadziły, stanowią rzeczywiście przykład tzw. prawa niedoskonałego, niezabezpieczonego sankcją w razie jego

nieprzestrzegania, to jednak jego ustanowienie może przynieść następujące, pozytywne rezultaty:

- zagwarantowanie osobom małoletnim nietykalności cielesnej,
- eliminowane zadawania dolegliwości ciała i psychice dziecka przez tych rodziców, którzy przejawiają co do zasady postawy legalistyczne w stosunku do obowiązującego prawa,
- pełnienie funkcji wychowawczej, poprzez ukazanie modelu wychowania bez przemocy i siły, upowszechnianie korzystnych wzorców dotyczących stosunków w rodzinie, dzieląc tym samym metody wychowawcze rodziców na zakazane i dozwolone,
- ułatwianie zlokalizowania dzieci karconych fizycznie oraz szybsze zidentyfikowanie dzieci zbyt często i nadmiernie karanych, dając możliwość podjęcia interwencji i przeciwdziałaniu dalszemu krzywdzeniu (Konarska-Wrzosek 2008).

Tak więc celem wprowadzenia prawnych regulacji w odniesieniu do fizycznego karania dzieci, nie miałyby być karanie rodziców, lecz przede wszystkim uruchomienie pomocy krzywdzonemu dziecku i jego rodzicom (tamże).

Działania edukacyjne, ważnym elementem zapobiegania niepożądanym praktykom rodzicielskim

W naszym kraju największą dotychczasową akcją przeciwko przemocy wobec dzieci była ogólnopolska kampania społeczna *Dzieciństwo bez przemocy* zorganizowana przez Państwową Agencję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Fundację *Dzieci Niczyje* oraz Pogotowie *Niebieska Linia*. Kampania trwała od marca 2001 r. do lutego 2002 r. i dotyczyła szeroko rozumianego zjawiska przemocy domowej wobec dzieci, ze szczególnym uwzględnieniem stosowania kar fizycznych. Jej celem m. in. była zmiana postaw rodzicielskich i rozwinięcie konstruktywnych umiejętności wychowawczych rodziców. Cele realizowano poprzez działania lokalne, polegające na zorganizowaniu 230 debat oraz działania medialne: bilbordy, plakaty, reklamy radiowe i spoty telewizyjne (por. Stanowisko Rzecznika Praw Dziecka w sprawie stosowania kar cielesnych wobec dzieci, 26 listopada 2003 r.).

Szczególnie pożądana wydaje się być również ciągła popularyzacja wiedzy na temat psychospołecznych konsekwencji cielesnego karania. Obecnie większość psychologów uważa, że stosowanie jakichkolwiek kar fizycznych oddziałuje negatywnie na psychikę dziecka, rodzice natomiast nie potrafią przewidzieć dalekosiężnych skutków takich metod karania (Bartholdson 2003). Konieczne jest również, sugerowane w globalnych raportach i innych opracowaniach ekspertów (za: Jarosz 2008), podejmowanie interdyscyplinarnych, zintegrowanych działań sektora zdrowotnego, prawnego i edukacyjnego, gdyż jedynie tego rodzaju współpraca daje nadzieje ochrony dzieci przed krzywdzeniem w rodzinie. Szczególnego znaczenia nabierają działania sektora edukacji, związane z profilaktyką ogólną oraz tzw. wczesną interwencją, a więc identyfikowaniem sytuacji rodzin podwyższonego ryzyka, także w kontekście cielesnego karania dzieci. Możliwości działania sektora edukacji dotyczą również poziomu terapii oraz tzw. profilaktyki trzeciego stopnia. Działania podejmowane

przez nauczycieli przedszkoli, szkół, wychowawców, pedagogów szkolnych, instruktorów zajęć, że względu na specyfikę i pole ich funkcjonowania, wydają się być najbardziej dostępne i realne. Możliwe działania mogą więc obejmować (za: Jarosz 2008):

- wczesną identyfikację przypadków dzieci, a więc wykrywanie w oparciu o określone cechy i symptomy dzieci krzywdzonych oraz tzw. dzieci ryzyka;
- wstępną diagnozę sytuacji i rodziny, w celu podjęcia trafnej decyzji o kierunku dalszych działań;
- zapewnienie wsparcia emocjonalnego dziecku i rodzicom;
- monitorowanie sytuacji dziecka w wyniku podjętej interwencji, postępów terapii rodziny;
- organizowanie i prowadzenie działań reedukacyjnych w stosunku do zaburzeń i deficytów występujących u dziecka, powstałych w wyniku jego niekorzystnej sytuacji wychowawczej w rodzinie;
- prowadzenie niektórych form pracy korekcyjnej z rodzicami krzywdzącymi swoje dzieci, dotyczącymi na przykład nabywania niezbędnych umiejętności rodzicielskich, stosowania bezprzemocowych form dyscyplinowania dzieci, radzenia sobie z trudnościami wychowawczymi, ale także realistycznych wymagań wobec dziecka, czy poradnictwa w zakresie podstawowych umiejętności życiowych;
- prowadzenie ogólnej profilaktyki, realizowanej poprzez edukację poznawczą i rozwijanie umiejętności zapobiegających krzywdzącym praktykom rodziców. Podejmowane działania mogą dotyczyć pracy z rodzicami, ale także z uczniami, w zakresie wyjaśniania zjawiska, jego szkodliwych konsekwencji, dostarczania informacji o możliwościach szukania pomocy, jak również kształtowania u uczniów pozytywnych wzorców przyszłego rodzicielstwa, czy rozwijanie świadomości posiadanych przez nich praw.

Psychopedagogiczne konsekwencje fizycznego karcenia dzieci

Jednym z aspektów dotyczących edukacji w zakresie charakteryzowanego tu zjawiska jest także prezentowanie szkodliwości fizycznego karania dzieci. Ważne wydaje się więc upowszechnianie wiedzy na temat konsekwencji cielesnego karcenia dzieci w rodzinie. Warto więc jasno i wyraźnie artykułować, że kary cielesne poniżają nie tylko dziecko, lecz również osobę wymierzającą karę. Godzą w podstawowe prawa człowieka, takie jak prawo do godności, szacunku, czy niezakłóconego rozwoju.

Wiadomo, że lęk i ból związany z doświadczaniem kar fizycznych rodzi negatywne uczucia do osoby bijącej, nie zaś żal w związku z popełnionym nagannym czynem.

Wyzwała się też poczucie niesprawiedliwości i bezsilności. Ponadto surowe fizyczne karanie przez rodziców dostarcza dziecku modelu zachowania i radzenia sobie. Dzieci doświadczające takiego traktowania w rodzinie uczą się, że jest to sposób reagowania na zachowania, które nie podobają się nam u innych. Według koncepcji społecznego uczenia się, dzieci te *zostają wciągnięte w dynamiczną, przymusową wymianę doświadczeń ze swoimi opiekunami, a potem generalizują nadmiernie agresywne zachowanie na interakcje pozarodzinne* (Herrenkohl, Russo 2003). Chociaż problematyka dotycząca skutków cielesnego karcenia jest od dawna szczegółowo opisywana, jednak nadal pozostaje ona chętnie podejmowanym tematem eksploracji i analiz. Poniżej wskazuję na przykłady takich doniesień.

Autorzy zajmujący się określaniem stopnia nieprzystosowania społecznego uczniów w kontekście oddziaływań wychowawczych rodziny, zauważyli powiązania między stosowaniem kar fizycznych przez rodziców a przystosowaniem społecznym dzieci i młodzieży. Szczegółowe badania w tym zakresie przeprowadził w ostatnich latach H. Cudak (1998). Analizując zachowania się dzieci karanych surowo w domu sankcjami cielesnymi autor pokazał, że przysparzają one więcej kłopotów wychowawczych rodzicom oraz nauczycielom. U dzieci tych stwierdzono zaburzenia emocjonalne, wolniejszy rozwój wrażliwości moralnej i społecznej, agresywność. Natomiast D. Borecka-Biernat (2002) poszukując wychowawczych czynników warunkujących agresję fizyczną młodzieży w średnim wieku szkolnym, sprawdziła związki między agresją fizyczną uczniów a „agresogennym” stylem wychowania w rodzinie. Autorska stwierdziła, że agresji fizycznej u młodzieży, zwłaszcza u chłopców sprzyja wrogi stosunek rodziców do dziecka, nadmierna kontrola jego zachowania, wyrażająca się w częstych, surowych karach, wśród których występują także sankcje fizyczne. Także inne badania przeprowadzone w grupie gimnazjalistów wykazały, że na stosowane przez rodziców kary, takie jak bicie ręką, przedmiotem, ciągnięcie za ucho, popychanie czy policzkowanie, młodzi ludzie reagowali przede wszystkim agresywnym zachowaniem (70%), wyrażającym się w niszczeniu przedmiotów, stosowaniem siły wobec kolegów, autoagresją oraz agresją wobec nauczycieli i rodziców (Maćkiewicz 2004). Związek zachowań agresywnych dzieci i młodzieży z występowaniem w repertuarze rodzicielskich metod wychowawczych kary cielesnej potwierdzili także inni badacze (np. Pawłowska 1991; Bryłka 2000; Herrenkohl, Russo 2001). Analizowane przez D. Borecką-Biernat (2001) wyniki badań innych autorów wykazały również istniejący związek między wychowywaniem dziecka przez rodziców rygorystycznych, karzących także cielesnie a występowaniem u dzieci traumatycznych przeżyć, społecznej lęklności, wycofywaniem się z kontaktów, nieśmiałością. Badacze amerykańscy H.A. Tuner i D. Finkelhor (1996) przeprowadzili interesujące badania wśród 2000 młodych ludzi w wieku 10–16 lat, analizując związek między częstotliwością stosowania kary fizycznej przez rodziców a diagnozowanym psychologicznie przygnębieniem oraz diagnozowaną klinicznie depresją. Wyniki badań potwierdziły tezę, że kary cielesne są po-

tencjalnym źródłem stresu wśród młodzieży. Stwierdzono przy tym, że chociaż respondenci w grupie osób najczęściej karanych charakteryzowali się największym przygnębieniem, to wykazano również taki związek między częstym i średnim stosowaniem kar fizycznych. Analizom poddawano również osiągnięcia szkolne dzieci i młodzieży w kontekście rodzicielskich kar dowodząc, że dzieci z rodzin, w których stosuje się kary cielesne charakteryzują się niskimi wynikami w nauce (np. H. Cudak 1995; Januszewska 1995).

Niekorzystne skutki fizycznego karania ukazują również zaprezentowane w dalszej części opracowania przykłady szkolnego funkcjonowania uczniów, uzyskane w wyniku badań własnych. W celu zobrazowania istniejących związków między fizycznym karceniem dzieci przez rodziców a ich sytuacją szkolną, wykorzystana została w badaniach jedna z technik metody studium przypadku, jaką jest technika egzemplifikacji. Funkcjonowanie szkolne gimnazjalistów określone zostało na podstawie wyników egzaminu gimnazjalnego na zakończenie nauki szkolnej, Arkusza Zachowania się Ucznia B. Markowskiej, mierzącego przystosowanie do wymagań szkoły i grupy społecznej oraz *Plebiscytu życzliwości i niechęci* – techniki socjometrycznej, przy pomocy której wyznaczono pozycję społeczną zajmowaną przez dziecko w zespole klasowym. Przedstawione wyniki badań są elementem szerszych dociekań, w których oprócz zależności między stosowaniem kar fizycznych w rodzinie a sytuacją szkolną uczniów, analizowano funkcjonowanie szkolne uczniów w kontekście innych rodzajów rodzicielskiego karania, a także wykorzystywanych w wychowaniu rodzinnym nagród.

Poniżej zaprezentowane zostały przykłady sytuacji szkolnej uczniów gimnazjum doświadczających w rodzinie kar cielesnych. Imiona oraz inicjały nazwisk uczniów zostały zmienione.

Edyta R. jest najstarsza z trojga rodzeństwa. Wśród kar stosowanych przez rodziców wymieniła: karcenie krzykiem, zawstydzanie, ośmieszanie oraz bicie. Kary cielesne wymierzane są przez rodziców przy pomocy paska lub kabla, zaś osobą najczęściej karzącą jest według dziewczyny ojciec. Funkcjonowanie szkolne gimnazjalistki w aspekcie jej osiągnięć szkolnych, mierzonych wynikami egzaminu gimnazjalnego można określić jako bardzo słabe. Uczennica uzyskała w teście egzaminacyjnym jedynie 29 punktów, na 100 możliwych do zdobycia. Wynik ten według skali staninowej jest rezultatem bardzo niskim. Również jej motywacja do nauki szkolnej, oceniona przez wychowawcę klasy przy pomocy AZU B. Markowskiej okazała się, zgodnie z normami tetronowymi, niska. Pozostałe czynniki charakteryzujące przystosowanie do wymagań szkoły i grupy społecznej tej gimnazjalistki, czyli zachowanie się antyspołeczne, przyhamowanie i uspołecznienie osiągnęły wyniki przeciętne. Okazało się, że rodzice stosują wobec dziewczyny wymienione przez nią kary, przeważnie za złe stopnie w szkole oraz za kłamstwo, co, jak można przypuszczać, pozostaje w związku z niską motywacją do nauki oraz bardzo słabymi osiągnięciami w nauce. Jako koleżanka, uczennica jest osobą prze-

ciętnie lubianą. Na skali stosunku emocjonalnego grupy do jednostki w wyniku badania techniką *Plebiscytu życzliwości i niechęci*, otrzymała pozycję socjometryczną określoną jako przeciętna sympatia.

Joanna W. pochodzi z rodziny posiadającej trójkę dzieci, z których jest ona dzieckiem najmłodszym. Dziewczyna, do rodzicielskich sankcji zaliczyła: karcenie krzykiem, odmawianie przyjemności, grożenie, straszenie oraz bicie. Rodzicem najczęściej karcącym jest według gimnazjalistki matka. Kary cielesne wymierzane są dziewczynie smyczą psa. Osiągnięcia w nauce szkolnej, w zakresie wyników egzaminu gimnazjalnego, ocenić można jako niskie. W teście gimnazjalnym uczennica uzyskała rezultat 44 punktów, na 100 możliwych do zdobycia, co mieści się, zgodnie ze skalą staninową, w zakresie wyników niskich. Wychowawca klasy ocenił motywację do nauki szkolnej uczennicy jako niską; taki sam wynik gimnazjalistka otrzymała w skali uspołecznienie. Rezultaty pozostałych skal AZU także wskazują na złe przystosowanie uczennicy do wymagań szkoły i grupy społecznej, gdyż odnośnie czynnika zachowanie się antyspołeczne osiągnęły one wynik wysoki, zaś w skali przyhamowanie – bardzo wysoki. Bardzo niekorzystny okazał się stosunek emocjonalny do dziewczyny, rówieśników z klasy szkolnej. W wyniku badania techniką socjometryczną *Plebiscyt życzliwości i niechęci*, według skali stosunku emocjonalnego grupy do jednostki, otrzymała ona pozycję określoną jako antypatia, co wskazuje, że nie jest osobą lubianą przez koleżanki i kolegów z klasy szkolnej.

Olga K. pochodzi z dwu-dzietnej rodziny, w której jest dzieckiem młodszym. Dziewczyna, oprócz sankcji cielesnych, wymieniła takie kary jak: odmówienie przyjemności, zakazy oraz karcenie krzykiem. W jej rodzinie rodzicem najczęściej karzącym jest matka. Kary fizyczne wymierzane są dziewczynie ścierką lub pasem. Na egzaminie w trzeciej klasie gimnazjum uczennica zdobyła 41 punktów, na 100 możliwych, co zgodnie ze skalą staninową, jest rezultatem mieszczącym się w zakresie wyników niskich. Do okoliczności karania dziewczyny należy złe zachowanie w szkole i w domu, ale także złe wyniki w nauce. Motywacja do nauki szkolnej według norm tetronowych AZU jest niska. Uczennica charakteryzuje się również wysokim poziomem zachowań antyspołecznych oraz bardzo niskim poziomem uspołecznienia. W skali przyhamowanie gimnazjalistka uzyskała wynik przeciętny. Stosunek emocjonalny rówieśników z klasy szkolnej do Olgi jest obojętny.

Sylwia Ż. wychowuje się w rodzinie z dwójką dzieci, jako młodsze z nich. Wśród kar otrzymywanych od rodziców zaznaczyła: naganę, wyrażenie niezadowolonia; karcenie krzykiem oraz bicie. Dziewczyna uważa, że rodzicem najczęściej wymierzającym kary jest ojciec. Kary cielesne otrzymuje ona pasem lub kijem. Analiza sytuacji szkolnej uczennicy w zakresie jej osiągnięć w nauce szkolnej wykazała, że na egzaminie gimnazjalnym Sylwia uzyskała jedynie 26 punktów na 100 możliwych, co wskazuje na bardzo niski jego wynik – na skali staninowej określony jako najniższy. Wśród okoliczności stosowania kar przez rodziców, gimnazjalistka nie

wymieniła złych stopni w szkole, lecz: kłamstwo, używanie brzydkich słów, złe odnoszenie się do rodziców, kłótnie z rodzeństwem. Zgodnie z wynikami AZU uczennica charakteryzuje się niską motywacją do nauki szkolnej, niskim uspołecznieniem i przeciętnym przyhamowaniem. W skali zachowanie się antyspołeczne uzyskała wynik przeciętny. Jest osobą przeciętnie lubianą przez rówieśników z klasy. Na skali stosunku emocjonalnego grupy do jednostki otrzymała ona pozycję określoną jako przeciętna sympatia.

Karol M. jest starszym z dwójki rodzeństwa w jego rodzinie. Chłopiec wymienił dwa rodzaje sankcji otrzymywanych od rodziców. Są to: odmówienie przyjemności oraz bicie. Zdaniem Karola oboje rodzice stosują wobec niego kary w takim samym stopniu. Do fizycznego karcenia wykorzystują pasek. Sytuację szkolną chłopca w zakresie jego osiągnięć szkolnych, określić można jako przeciętną. Na egzaminie gimnazjalnym uzyskał on wynik 56 punktów na 100 możliwych, co zgodnie ze skalą staninową oznacza wynik średni. Karol prezentuje natomiast niski poziom motywacji do nauki szkolnej, zaś wysoki poziom zachowania się antyspołecznego oraz przeciętny – przyhamowania i uspołecznienia. Jeśli zaś chodzi o stosunek emocjonalny kolegów i koleżanek do Karola, to zgodnie z wynikami *Plebiscytu życzliwości i niechęci*, okazał się on przeciętnie lubianym rówieśnikiem – na skali stosunku emocjonalnego grupy do jednostki uzyskał pozycję socjometryczną określoną jako przeciętna sympatia.

Poruszone powyżej kwestie dotyczące fizycznego karcenia dzieci w rodzinie, to jedynie niewielki element wieloaspektowej problematyki zjawiska. Wydaje się, że warto podejmować dalsze analizy i badania na ten temat, chociażby ze względu na coraz bardziej dostrzeganą potrzebę zapobiegania karom fizycznym w rodzinie, poprzez wprowadzenie odpowiednich regulacji prawnych dotyczących prezentowanych zagadnień oraz konieczność edukowania w tym zakresie rodziców, jak i całego społeczeństwa.

Bibliografia

- BARTHOLDSON Ö., 2001, *Corporal punishment of children and change of attitudes – a cross cultural study*, Save the Children Sweden. Przedruk, [w:] Dziecko Krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka, 2003, nr 3.
- BIŃCZYCKA B., 2002, *Dziecko w kręgu wychowania rygorystycznego*, [w:] B. Jodłowska (red.), *Dziecko w kręgu wychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- BIELAWSKA-BATOROWICZ E., HANKS H. 1993, *O formach złego traktowania dzieci*, Przegląd Psychologiczny, nr 3.
- BORECKA-BIERNAT D., 2002, *Osobowościowe i wychowawcze czynniki warunkujące agresję fizyczną młodzieży w społecznej sytuacji trudnej*, [w:] B. Jodłowska (red.), *Dziecko w kręgu wychowania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- BRYŁKA R., 2000, *Wpływ rodziny na powstanie agresji u dzieci*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, nr 9.

- CUDAK H., 1995, *Szkice z badań nad rodziną*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego, Kielce.
- CUDAK H., 1998, *Funkcjonowanie rodziny a nieprzystosowanie społeczne dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego, Kielce.
- CZYŻ E., 2003, *Prawo, którego nie można egzekwować – wokół postulatów delegalizacji stosowania kar fizycznych wobec dzieci*, Dziecko Krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka, nr 3.
- DOBSON J.C., 1997, *Dzieci i wychowanie*, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa.
- GERSHOFF E.T., 2002, *Corporal punishment by parents and associated child behaviors and experiences: meta-analytic and theoretical review*, Psychological Bulletin, No. 4.
- HERRENKOHL R.C., RUSSO M.J., 2001, *Abusive early child rearing and childhood aggression*, Child Maltreatment, No. 1. Przedruk, [w:] Dziecko Krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka, 2003, nr 3.
- JANUSZEWSKA E., 1995, *Osiągnięcia szkolne oraz poziom lęku u dzieci. Badania uwarunkowań*, [w:] W. Tłokiński (red.), *Lęk. Zjawisko umotywowane*, Wydawnictwo Drukarnia Naukowo-Techniczna, Warszawa.
- JAROSZ E., 2001, *Dom, który krzywdzi*, „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe, Katowice.
- JAROSZ E., 2008, *Sektor edukacji w przeciwdziałaniu krzywdzeniu dzieci – globalna retoryka a rzeczywistość*, Pedagogika Społeczna, nr 2.
- JUNDZIŁ E., 1998, *Przyczyny lęków u dzieci*, Problemy Rodziny, nr 4.
- KONARSKA-WRZOSEK V., 2003, *Regulacje prawno-karne dotyczące fizycznego karcenia dzieci*, Dziecko Krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka, nr 3.
- KONARSKA-WRZOSEK V., 2008, *Prawny zakaz stosowania kar fizycznych wobec dzieci – regulacje krajów europejskich i stan prawny obowiązujący w Polsce*, Dziecko Krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka, nr 2.
- KONARZEWSKI K., 1987, *Podstawy teorii oddziaływań wychowawczych*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- MACIASZKOWA J., 1980, *O współżyciu w rodzinie*, Wydawnictwo NK, Warszawa.
- MAĆKOWICZ J., 2004, *Przemoc wobec dziecka w rodzinie*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, nr 5.
- MIKA S., 1969, *Skuteczność kar w wychowaniu*, PWN, Warszawa.
- MILLER A., 2000, *Against spanking*, Tikkun, No. 2.
- NEWELL P., 2003, *Stosowanie kar fizycznych wobec dzieci a ochrona praw człowieka – regulacje międzynarodowe i legislacyjne państw europejskich*, Dziecko Krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka, nr 3.
- OLUBIŃSKI A., 2001, *Konflikty rodzice-dzieci. Dramat czy szansa?*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- PAWŁOWSKA R., 1991, *Agresja u dzieci w wieku dorastania – uwarunkowania rodzinne*, Problemy Rodziny, nr 1.
- PIEKARSKA A., 2003, *Przemoc, kary cielesne i krzywdzenie dzieci*, Dziecko Krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka, nr 3.
- PIETKIEWICZ B., 2005, *„Zanim przyłożysz...”*, Raport, Polityka nr 3.
- POSPISZYL I., 1998, *Przemoc w rodzinie*, WSiP, Warszawa.
- RACZKOWSKA J., 2005, *Nie bijmy, aby nie bili*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, nr 4.
- SZYMAŃCZAK J., 2000, *Przemoc w rodzinie. Zarys problematyki*, Raport dla Kancelarii Sejmu. Biuro Studiów i Ekspertyz, nr 181.
- SZYMAŃCZAK M., 1995, *Pojęcie „krzywdzenia dzieci”*, [w:] E. Czyż, J. Szymańczak (red.), *Dziecko krzywdzone. Próba opisu zjawiska*, Wydawnictwo Fundacja „Dzieci Niczyje”, Warszawa.
- TUNER H.A., FINKELHOR D., 1996, *Corporal punishment as a stressor among youth*, Journal of Marriage and the Family, nr 1.
- ZIELIŃSKA E., 2006, *Uwagi na temat „Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie”*, Prawo i Płeć, nr 1.

Corporal punishment in family – selected legal and psychopedagogical aspects

Nowadays still many parents think that corporal punishment is a good educational method. Taking example from their own families, parents make use of corporal punishment and do not realize what consequences result for their children from such activities, especially when corporal punishment is not an occasional smack of a parent who was put out of patience but becomes an educational method used frequently and regularly.

In the paper, the phenomenon of using corporal punishment in the family is analysed, in the context of violence and abuse of a child. The author points out at the current legal conditions in our country concerning corporal punishment of children in families. She also presents research results which clearly show negative effects of psychopedagogical functioning of children punished in this way by their parents. She underlines the need of a constant social education in order to prevent the use of such educational methods in a family.